

SZARBEL

☞ Droga doskonałości ☞



Prace Naukowe



Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach
nr 3894



Aleksander R. Bańka

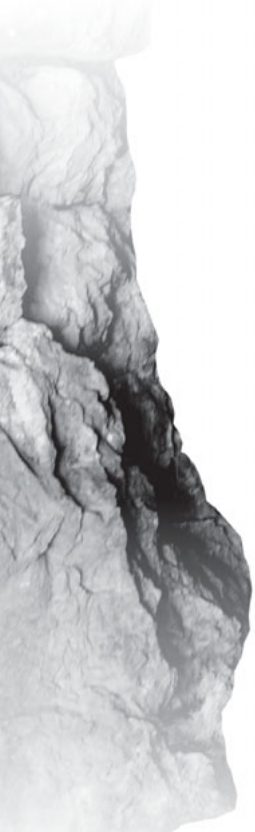
SZARBEL

↳ Droga doskonałości ↳

↳

Współczesne oblicze
wczesnochrześcijańskiej
filozofii ascezy

↳



Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego ↳ Katowice 2019

Redaktor serii: Filozofia
Dariusz Kubok

Recenzent
Artur Andrzejuk



Spis treści &

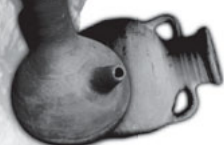
Przedmowa	9
Wstęp — człowiek, który był ascezą	15

& W oczekiwaniu na wezwanie

Wieki bolesnej historii	25
W ogniu wojny	30
Klimat rodzinnego domu	35
Niejasne początki	41
Tropy prowadzą do Chalidii	47
Dzieciństwo w cieniu straty	54
Satyra na powódź	60
Pustelnia w grocie	69
Duchowe fascynacje	75
Wewnętrzne zmagania	82
Głos duchowego wezwania	87

& Życie bez historii

Czas wzrastania	99
W stronę głębi	99
Ścieżka białego męczeństwa	106
W ogniu próby	111
Ucieczka do Annai	117
Drugi rok w świecie biblijnych wzgórz	124
Duchowy opiekun i matka	130
Poświęcony Bogu na własność	138



Ścieżka mądrości	142
Na studia do Kfifanu	142
Mistrz Nimatullah	149
Droga do kapłaństwa	161
Powrót do Annai	167
Ekspiacja i codzienność	176

Owoce doskonałości	182
Liturgia i ekstaza	182
Maryja i dusze czyścicowe	190
Eucharystia w centrum życia	197
<i>Hezychia</i> i milczenie	205
Praca w objęciach ciszy	209
Dar mądrości słowa	218
Anielskie posłuszeństwo	225
W ogniu apatheii	235
Pierwsze cuda	240

☞ Pieśń eremity


Znak pustelni	253
W cieniu konfliktu	253
Na granicy dwóch światów	259
Miejsce, w którym bije źródło	269

Duch reguły	276
Sługa pijany Bogiem	276
Pokora aż do unicestwienia	285
Wolność od ludzkich przywiązań	292
Przeciw nieczystości	303
Duchowa walka	311
Ubóstwo nie z tego świata	318
Smak Bożej miłości	330

Blask pełni życia	339
Błogosławiony ogród wonnych cnót	339
Kierownik dusz	345
W doświadczeniu cierpienia	350
Dzieła miłosierdzia	355
Moc błogosławieństwa	362
Posługa uzdrawiania	371

W harmonii z przyrodą	380
Opowieści dla duszy pożyteczne	385
Radość życia doskonałego	392
W stronę Światłości	398
Ostatni akord	398
Agonia i śmierć	404
Noc inna niż wszystkie	413
Pogrzeb eremity	420
Proroctwo znad grobu	427
Zamiast zakończenia	433
Bibliografia	447
Wykaz fotografii	453
Indeks osobowy	455
Summary	467
Résumé	469





↪
Była światłość prawdziwa... (J 1,9a).

↪
Bądźcie więc wy doskonali,
jak doskonały jest wasz Ojciec niebieski (Mt 5,48).

Przedmowa &

& Kim był Szarbel? Jeden z jego zakonnych współbraci nazwał go „aniołem w ludzkim ciele, filozofem bez filozofii, ideałem świętości i doskonałości”¹. Już sam ten fakt powoduje, że wyobraźnia niejako automatycznie kreuje sobie obraz istoty ulotnej, nieomal eterycznej, żyjącej jakby w innym świecie — bardziej w przestrzeni idei, mitów czy baśni niż w sferze empirycznych faktów. Jeśli do tego dodać brzmienie wręcz nieprawdopodobnie opowieści o cudach, nadprzyrodzonych znakach i egzystencji tak rygorystycznie surowej, że w praktyce zawierającej prawa biologii, w pierwszym odruchu rozsądek nakazuje przesunąć tak wyłonioną postać w odległy świat starej chrześcijańskiej tradycji ascetycznej i postawić w jednym rzędzie z egipskimi ojcami pustyni lub syryjskimi ascetami. W rzeczywistości byłoby to nawet

¹ H. Skandar: *Saint Charbel selon ses contemporains (Charbelogie — 7)*. Traduction S. Rizk. Aqgar—Liban 2008, s. 63, przypis 799. W niniejszej pracy wykorzystana została dostępna online wersja rzeczony książki Hanny Skandara, opublikowana pierwotnie na stronie internetowej pod adresem: www.saint-Charbel.com, a obecnie udostępniona na stronie stowarzyszenia L'Œuvre d'Orient: <https://www.oeuvre-orient.fr/2013/10/11/saint-charbel-selon-ses-contemporains-pere-hanna-skandar-2008/> [dostęp: 17.10.2018], a także na stronie: <https://docplayer.fr/20543669-Saint-charbel-selon-ses-contemporains-charbelogie-7-pere-hanna-skandar-les-publications-du-couvent-notre-dame-du-fort-menjez-aqgar-liban-2008.html> [dostęp: 17.10.2018]. Ponieważ numeracja stron w publikacji dopuszcza pewne niejasności (jest tożsama z numeracją narzuconą przez format pdf, w której książka została udostępniona), dlatego aby uniknąć potencjalnych nieścisłości, we wszystkich jej przywołaniach podawany będzie nie tylko numer strony, ale również odpowiadający przywoływanemu fragmentowi numer przypisu.

po części prawdziwe. Szarbel przecież swym stylem życia niewiele się od nich różnił; słynne apoftegmaty o przebywających na pustkowiu anachoretach mogłyby z powodzeniem stosować się również do niego, tym bardziej że uważa się go powszechnie za współczesnego kontynuatora tej właśnie tradycji. Co więcej, taki zabieg pozwoliłby dodatkowo spojrzeć na niego z pewnym dystansem i życzliwym wzruszeniem ramion skwitować niektóre fenomeny z jego życia — trochę tak, jak kwituje się często opowieści o Świętym Antonim Pustelniku i jego walkach z demonami we wnętrzu starego grobowca. Wszak dla wielu, nawet jeśli rzeczywiście tak było, działa się to w epoce na tyle już dziś odległej i tak specyficznej, że niewielu współczesnych stara się zachować właściwą miarę w ocenie ich historyczności. Łatwiej po prostu zepchnąć je w niezobowiązującą sferę pobożnych opowieści. Problem jednak w tym, że Szarbel nie pozwala się tak potraktować. Dlaczego? No choćby dlatego, że zmarł nie w czwartym wieku, lecz u progu wieku dwudziestego, a miejsca, w których się urodził, żył i umarł, pełne są śladów jego obecności. Zachowały się również liczne świadectwa tych, którzy mieli z nim kontakt i opowiedzieli o niezwykłości jego zwyczajnego życia. Wreszcie nie pozwala na to również przedziwna eksplozja zdarzeń, która nastąpiła po jego śmierci i zapoczątkowała wiele procesów duchowych, kulturowych, społecznych i filozoficzno-teologicznych ogarniających nie tylko Liban, ale także niemałą część Bliskiego Wschodu. Wszystko to sprawia, że każdy, kto — bądź z pobudek czysto osobistych, bądź też wyłącznie naukowo-badawczych — rzetelnie stawia sobie pytanie o aktualność i współczesne oblicze chrześcijańskiej tradycji ascetycznej, musi zderzyć się z fenomenem Szarbela.

Stawiając pytanie o to, jakie w istocie było życie libańskiego eremity, jak się prezentowała jego duchowa droga do doskonałości, a także o jej filozoficzno-teologiczną interpretację, trzeba najpierw zmierzyć się z licznymi trudnościami badawczymi. Sylwetka Szarbela bowiem osłonięta jest mgłą tajemnicy. Nie chodzi tylko o fakt, że ten skryty pustelnik nie napisał ani jednego traktatu, komentarza, czy nawet prostej sentencji, nie wydał żadnego publicznego oświadczenia, a nie-

liczne fragmenty jego wypowiedzi zachowały się tylko dzięki przekazom świadków. Problem tkwi również w tym, że historie z jego życia — przekazywane często z ust do ust i przepisywane z jednej książki do drugiej bez należytej dozy krytycyzmu — obrosły rozmaitymi niekształcającymi fakty interpretacjami. Ponadto dopiero późniejszy, to znaczy zakonny i eremicki, okres życia Szarbela jest stosunkowo dobrze poparty relacjami świadków; jego dzieciństwo i młodość gubią się w mrokach niejasności. Wreszcie kwestia geografii. Nie sposób gruntownie zrozumieć stylu życia, jaki prowadził Szarbel, nie odwiedzając związanych z nim miejsc. Jego filozofia bez filozofii w tym się między innymi przejawiała, że w swej *praxis* cała wkorzeniona była w biblijną ziemię Libanu, w jej górskie szczyty, niezwykłą przyrodę, upalne lata i surowe zimy. Autorzy, którzy postanowili pisać o Szarbелu, nie odwiedzając nigdy Annai, Bika Kafry i Lasu Bożych Cedrów, przypominają nieco tych, którzy snują opowieść o pustyni, nie czując nigdy pod palcami jej piasku. Ziemia Szarbela to jednak nie tylko specyficzny klimat, zapierające dech w piersi widoki, emocjonalna maronicka liturgia, zapach cedrowego kadzidła i smak wszechobecnego zataru. To również kwestia odległości oraz specyficznego wycucia czasu i przestrzeni, które poznać można tylko, podążając ścieżkami eremitów. Ile czasu zajęła młodemu Szarbelowi wędrówka do serca Świętej Doliny? Nie zrozumie tego nikt, kto drogi tej sam nie przeszedł.

Prowadząc badania nad Szarbelem, szybko się zorientowałem, że mimo olbrzymiego i wciąż narastającego zainteresowania postacią libańskiego eremity, które można zaobserwować w Polsce, brakuje rzetelnych i krytycznie opracowanych materiałów jemu poświęconych. Większość dostępnych na rynku pozycji to literatura o charakterze hagiograficznym i dewocyjnym, w której fakty często mieszają się z fikcją, wydarzenia z ich nadinterpretacją, a podstawowe informacje o Szarbелu nie zostały krytycznie zweryfikowane, lecz nierzadko mechanicznie skopiowane z innych źródeł. Właściwie tylko kilka wydanych w języku polskim publikacji warty jest uwagi. Jedną z nich to przetłumaczona z włoskiego książka Patrizii Cattaneo pod tytułem *Szarbel. Święty niezwykłych uzdrowień i cudów*. Opracowanie to jest co prawda skróto-

i w dużej mierze odtwórcze, zasadniczo jednak poprawne i ze względu na swój syntetyczny charakter — przydatne. Kolejna istotna pozycja to książka zatytułowana *Cedr Libanu. Święty Charbel Makhlouf. Mnich i pustelnik Zakonu Libańskich Maronitów (1828—1898)*, której autorem jest Salvatore Garofalo. Ona również została przetłumaczona z języka włoskiego. Opracowanie zawiera w bibliografii kilka ważnych obcojęzycznych pozycji na temat Szarbela, a przede wszystkim opiera się na źródłach — autor miał bowiem dostęp do zebranych w Rzymie, przygotowanych na potrzeby Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych materiałów procesowych dotyczących Szarbela, w tym również do złożonych pod przysięgą relacji świadków, a także do samej *Positio*. Materiały te Garofalo przywołuje w swej pracy. Wreszcie nie mniej ważna, a może nawet ważniejsza jest książka autorstwa Hanny Skandara i Marie-Sylvie Buisson, przetłumaczona z języka francuskiego i opublikowana pod tytułem *Św. Charbel. Pielgrzym wieczności*. Hanna Skandar korzysta w niej z wielu zgromadzonych w celu zbadania świętości Szarbela materiałów — dokumentów i świadectw — które zdeponowano w archiwach maronickiego Uniwersytetu Ducha Świętego w Kasliku w Libanie. Na potrzeby książki materiały te (zwłaszcza świadectwa) zostały przez niego przejrane i wyselekcjonowane, dobrze się uzupełniając i weryfikując z materiałem, który opublikował Garofalo. Najistotniejsze jednak z punktu widzenia niniejszej monografii jest wstępne opracowanie, jakiego dokonał Hanna Skandar na potrzeby wszystkich swych późniejszych publikacji, które nie zostało wydane, lecz jedynie udostępnione elektronicznie pod tytułem *Saint Charbel selon ses contemporains (Charbelogie — 7)* jako obszerny, surowy materiał do dalszych badań. W tym opracowaniu Skandar niezwykle skrupulatnie gromadzi, zestawia z sobą i porządkuje pięćdziesiąt trzy relacje świadków oraz materiały wykorzystane w *Positio*; zbiera nawet strzępki wypowiedzi świadków na temat Szarbela, przypisując je precyzyjnie autorom i odtwarzając ich pierwotny kontekst. Co więcej, sięga również do archiwów oraz rejestrów różnych maronickich klasztorów, wypisując z nich wiele szczegółowych informacji po to, aby w miarę precyzyjnie ustalić fakty. Mimo gigantycznej pracy pozostaje to

wciąż materiał nieopracowany, wymagający precyzyjnego opisu oraz interpretacji. „Wolałem — pisze sam Hanna Skandar — przedstawić wydarzenia zgodnie z różnymi źródłami, bez krytyki, bez analizy, bez komentarzy, dając tym samym naukowcom szerokie pole do działania w późniejszym czasie”². Z takiej właśnie okazji korzystam w niniejszej monografii. Oprócz wymienionych prac — w tym zwłaszcza materiałów zebranych przez Skandara — posiłkuję się również książką Pierre’a Saade’a *Chárbel. El gran santo del siglo XX*, której autor także miał dostęp do *Positio*; przywołuje więc relacje świadków i sięga do arabskojęzycznych opracowań na temat życia Szarbela. Mankamentem książki jest jej nieco egzaltowany styl i skłonność autora do budowania swoistych nadinterpretacji, z kolei główną racją jej wykorzystania w niniejszej monografii jest fakt, że kluczowe dla podjętego tematu badawczego relacje świadków oraz opisy faktów, które weszły w skład *Positio* i pozostałej dokumentacji dotyczącej Szarbela, mogły zostać przeanalizowane z trzech perspektyw i w trzech wersjach językowych (polskie tłumaczenia książek Garofala i Skandara, francuskojęzyczna wersja opracowania dokonanego przez Skandara oraz hiszpańskojęzyczna książka Saade’a). Pozwoliło to nadać monografii bardziej krytyczny charakter. Pozostałe wykorzystane w niej publikacje, z wyjątkiem ważnej książki Paula Dahera pod tytułem *Charbel. Un homme ivre de Dieu*, publikacji Michela Hayeka *Le chemin du désert* oraz jeszcze kilku innych, wymienionych w bibliografii, mają raczej drugorzędny charakter. Czasami przywoływane są ze względu na pewną językową sprawność i syntetyczne oddanie jakiejś myśli, innym razem znowu — polemicznie, w celu wyprostowania utartych, aczkolwiek błędnych przekonań. Ponadto, gwoli zadośćuczynienia wymogom naukowej rzetelności, a także po to, aby zebrać potrzebną literaturę, osobiście zweryfikować niektóre informacje, zdobyć dokumentację fotograficzną

² H. S k a n d a r: *Saint Charbel selon ses contemporains (Charbelogie — 7)*..., s. 4, przypis 3. Ponieważ część materiałów obcojęzycznych wykorzystanych w niniejszej pracy nie była do tej pory tłumaczona na język polski, wszystkie przekłady cytowanych fragmentów — zarówno z języka francuskiego, angielskiego, jak i hiszpańskiego — są tłumaczeniami autorskimi.

i przedyskutować pewne aspekty eremickiej duchowości z mnichami z Zakonu Libańskich Maronitów, do którego należał Szarbel, konieczne było przeprowadzenie badań w samym Libanie. Odbyłem cztery takie podróże badawcze. Przewodnikiem i nieocenionym doradcą w poznawaniu miejsc związanych z Szarbelem był dla mnie wielki współczesny świadek Szarbela Raymond Nader, któremu winien jestem szczególne podziękowania. Efektem mojej czteroletniej pracy jest niniejsza monografia, którą składam w ręce szanownego czytelnika.



Wstęp — człowiek, który był ascezą &

& Czasy współczesne nie sprzyjają ascezie. Z perspektywy człowieka żyjącego w dwudziestym pierwszym wieku obco i niezrozumiale wydaje się brzmieć wezwanie do samodyscypliny, wyrzeczeń, umartwień i ponoszenia ofiar, rozumianych jako swoiste ćwiczenie duchowo-moralno-religijne, warunkujące proces przeobstwienia człowieka w Jezusie Chrystusie — tak bowiem, w istocie, streścić można chrześcijańskie rozumienie ascezy¹. A jednak, paradoksalnie, w czasach dominującego scjentyzmu, materializmu i praksizmu, gdy wielu ludzi systematycznie kwestionuje jakiegokolwiek ontologiczne ukonstytuowanie wartości, obiektywność zasad oraz ostateczny cel i hołduje temu, co swego czasu Giovanni Reale nazwał „mitem materialnego dobrobytu”² — ukrytą postacią nihilizmu — właśnie w tych czasach coraz szersze kręgi zatacza fascynacja człowiekiem, dla którego asceza była stylem życia. Urodził się, żył i umarł jeszcze w dziewiętnastym wieku, ale świat usłyszał o nim dopiero w kolejnym stuleciu i wydaje się, że zainteresowanie jego osobą wciąż eskaluje, urastając powoli do rangi swoistego fenomenu społeczno-kulturowego. Szarbel Machluf — libański zakonnik, maronita, kapłan, pustelnik — człowiek, który tak głęboko żył się z ascezą, że nie tylko praktykował ją całe życie,

¹ Zob. W. Słomka: *Ascetyczny wymiar duchowości chrześcijańskiej*. W: *Teologia duchowości katolickiej*. Red. W. Słomka, M. Chmielewski, J. Misiurek, A.J. Nowak. Lublin 1993, s. 306—307.

² Zob. G. Reale: *Mądrość antyczna lekarstwem na zło nękające współczesnego człowieka*. Tłum. E.I. Zieliński. W: *Giovanni Reale. Doktorat honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. Red. A. Bięńkowska. Lublin 2001, s. 13—19.

ale wręcz sam w pewien sposób ascezą się stał, niejako ucieleśniając to, co ona oznacza. Dziś jego postać znana jest na całym Bliskim Wschodzie — nie tylko wśród chrześcijan, ale także wśród muzułmanów, druzów i przedstawicieli innych religii. Szanują go zarówno zwykli zjadacze chleba, jak i prominentni politycy, przedstawiciele świata mediów czy ekonomii, a do klasztoru św. Marona w Annai, gdzie znajduje się jego grób, co roku przybywa kilka milionów pielgrzymów. Gdy 9 października 1977 roku papież Paweł VI wyniósł go do grona świętych Kościoła katolickiego, w homilii wygłoszonej z okazji jego kanonizacji, powiedział: „I oto dziś czcimy razem jednego z tych synów, z którego cały Liban, a zwłaszcza Kościół maronicki może być dumny: Szarbela Machlufa. Jest to syn szczególnie, jakby Bogiem samym pijany. Ale jego światło, zapalone na szczycie góry jego pustelni, w ostatnim wieku jaśniało coraz większym blaskiem i nagle wszyscy zgodnie dostrzegli jego świętość [...]. Dziś, kanonizując go i rozszerzając jego kult na cały Kościół, stawiamy go za wzór całemu światu — tego cennego mnicha, chwałę Zakonu Libańskich Maronitów i godnego przedstawiciela Kościołów Wschodu oraz ich bogatej tradycji monastycznej”³. Co takiego Szarbela uczynił? Dlaczego właśnie on, wśród całego zastępu świętych i błogosławionych Kościoła katolickiego, cieszy się dziś tak szczególnym zainteresowaniem wiernych, a nawet przedstawicieli innych wyznań oraz ludzi w ogóle dystansujących się od religii? Przede wszystkim, jak zauważa Katarzyna Artzt, ten libański pustelnik „jest jednym z ostatnich spadkobierców czcigodnej tradycji starożytnych ojców pustyni [...]. Św. Szarbela wyrzekł się świata i całkowicie oddał Bogu. Żył pogrążony w nieustannej modlitwie i kontemplacji. Przestrzegął ślubów czystości, ubóstwa i posłuszeństwa do granic ludzkich możliwości [...]. Żył otoczony aurą świętości, a jego modlitwa czyniła cuda”⁴. Mogłoby się więc wydawać, że na piedestał duchowej

³ Paweł VI: *Homilia wygłoszona w bazylice św. Piotra w Rzymie podczas beatyfikacji ojca Szarbela Makhloufa*. Tłum. M. Chojnacki. W: *Cuda Świętego Szarbela*. Oprac. K. Stokłosa. Kraków 2018, s. 172—173.

⁴ K. Artzt: *Maronici. Światło Wschodu*. Kraków 2015, s. 110—112.

tradycji Kościoła został wyniesiony ktoś przypominający mistycznego atlete, czarującego tłumy surowym urokiem i Bożą mocą. Nic bardziej mylnego. Życie Szarbela było zaprzeczeniem wszystkiego, co popularne i wyniosłe. Na czym polegało? „Na wytrwałej, radykalnej praktyce trzech ślubów zakonnych — odpowiada papież Paweł VI — przeżywanych w ciszy i surowości klasztornej celi; [życie świętego to] przede wszystkim najsurowsza praktyka ubóstwa, lichota mieszkania i ubrania, jeden prosty posiłek dziennie, ciężka fizyczna praca w surowym górskim klimacie; czystość, którą praktykował z legendarną rygorystycznością; wreszcie i nade wszystko, całkowite posłuszeństwo swoim przełożonym, a nawet swoim współbraciom oraz regule eremickiej, w którym wyrażało się jego całkowite oddanie Bogu”⁵. Nie chodziło jednak o sztukę dla sztuki, ascezę dla ascezy — o rygoryzm zewnętrznej formy, który dawałby tylko złudne poczucie wyższości, zrodzone z przekonania, że inni nie potrafią tak żyć. Taka postawa byłaby w istocie zakamuflowanym fałszem. W wypadku Szarbela „kluczem do tego, zdawałoby się, osobliwego życia jest dążenie do świętości, czyli do jak najdoskonalszego upodobnienia się do Chrystusa pokornego i ubogiego, niemal nieprzerwana rozmowa z Panem, osobiste uczestnictwo w ofercie Chrystusa wyrażane gorliwym odprawianiem mszy świętej i surową pokutą, połączoną z modlitwą wstawienniczą za grzeszników. Krótko mówiąc, jego życie to nieustanne szukanie Boga, właściwe życiu monastycznemu, którego radykalizm podkreślała samotność życia pustelniczego”⁶. Tak właśnie wyglądała duchowa droga Szarbela — jego droga doskonałości. Od najmłodszych lat fascynowała go i pociągała, a gdy w końcu zdecydował się na nią wkroczyć, wyruszył w wewnętrzną podróż, która przez noc umartwienia, ogołocenia i wyrzeczeń przywiodła go ostatecznie na brzeg Światłości.

Radykalizm życia Szarbela — nawet wśród ludzi przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku, zaprawionych do trudnych warunków

⁵ Paweł VI: *Homilia wygłoszona w bazylice św. Piotra w Rzymie...*, s. 174—175.

⁶ *Ibidem*, s. 175.

egzystencji w niełatwym klimacie wysokich gór Libanu — budził zdumienie i niedowierzanie. „Czy to normalne — pyta Georges Bou-Jaoudé — żeby jakiś człowiek radykalnie rezygnował z ludzkich potrzeb i całej sfery emocji, żyjąc na ziemi tak, jakby przynależał już tylko do nieba; wyrzekał się swoich uczuć aż do tego stopnia, że odmawiał nawet spotkania z rodzeństwem i matką, kiedy przychodzili go odwiedzić w klasztorze? Składając ślub postuszeństwa, zakonnik wyzybywa się własnej woli, by słuchać przełożonych [...]. Czy jednak nie dziwi nas to, że Święty Szarbel podporządkowywał się także młodszemu zakonnikowi, a nawet nowicjuszom i robotnikom rolnym, pracującym razem z nim w polu? Czy normalne było to, że odczuwając głód podczas ciężkiej pracy fizycznej, jadał tylko na wyraźne polecenie? [...] Jeśli próbowalibyśmy zdroworozsądkowo tłumaczyć postawę ojca Szarbela, spotkalibyśmy się z niezrozumieniem”⁷. Rzeczywiście, typowy człowiek czasów najnowszych, wzrastający w kulcie niezależności, ubóstwiający ideał wolności absolutnej i afirmujący ciało wraz ze wszystkimi jego potrzebami, w pierwszym odruchu bez wątpienia uzna tak radykalne przejawy postawy ascetycznej za dziwactwo lub wręcz za formę szaleństwa. Nie chodzi przy tym nawet o odrzucenie obcego chrześcijaństwu pojmowania ascezy — skrajnie dualistycznego, negującego podstawową dobroć materii, ciała i doczesności⁸. Współcześnie kontestacji podlega także jej typowo chrześcijański ideał, który, jak twierdzi Walerian Słomka, polega na radykalnym dążeniu do pełni człowieczeństwa przez naśladowanie Jezusa Chrystusa w programie śmierci dla grzechu i życia dla chwały Boga Ojca⁹. Właśnie to od samego początku chrześcijaństwo uważało za prawdziwą mądrość. Była to nowa filozofia niefilozofowania¹⁰, która łączyła wczesnochrześcijańską

⁷ G. Bou-Jaoudé: *Wstęp*. W: J. Skandar, M.-S. Buisson: *Św. Charbel. Pielgrzym Wieczności*. Tłum. M. Bartnicka-Gustowska. Kraków 2015, s. 11—12.

⁸ Zob. W. Słomka: *Ascetyczny wymiar duchowości chrześcijańskiej...*, s. 311.

⁹ Zob. *ibidem*, s. 314—315.

¹⁰ Zob. R. Heinzmann: *Filozofia średniowiecza*. Tłum. P. Domański. Kęty 1999, s. 27.

teologię Logosu z praktyczną filozofią ascezy, zakładającą uwolnienie się od wszystkiego, co uniemożliwia skoncentrowanie całokształtu życia wokół osoby Syna Bożego. Właśnie tak rozumiana wczesnochrześcijańska filozofia ascezy przez wieki ożywiła wewnątrznie duchowość uczniów Chrystusa, choć z czasem jej radykalne ostrze uległo jakby stopieniu, a momentami nawet całkowitej marginalizacji. I oto u progu dwudziestego wieku współczesne oblicze owej filozofii z całym rygoryzmem ukazał światu maronicki eremita Szarbel Machluf. Można więc za papieżem Pawłem VI postawić pytanie, „czy niektórzy zwolennicy współczesnego humanizmu nie posuną się, w imię psychologii, do podejrzewania tego nieustępliwego rygoryzmu o traumatyzującą, niesłuszną pogardę dla świętych wartości ciała i miłości, relacji przyjaźni, twórczej wolności, krótko mówiąc: samego życia? Takie rozumowanie — podkreśla papież — w przypadku Szarbela Machlufa i wielu innych podobnych mu mnichów i anachoretów, których nie brak w całej historii Kościoła, jest przejawem całkowitego niezrozumienia, jakby chodziło tu wyłącznie o ludzkie działanie; to dowód swoistej niezdolności do postrzegania rzeczywistości głębokiej inaczej. Oczywiście, nie należy lekceważyć ludzkiego umiaru [...]. Ale roztropność i ludzki umiar nie są pojęciami statycznymi, ograniczonymi do najbardziej oczywistych aspektów psychologicznych lub do samych tylko ludzkich przyczyn”¹¹. W konsekwencji próba oceniania wszystkiego, co wydarzyło się w życiu Szarbela, przez pryzmat czynników wyłącznie naturalnych prowadzić musi nieuchronnie do karykaturalnego uproszczenia i banalizacji tej tajemniczej i głębokiej postaci. Nie należy tego czynić choćby dlatego, że wymiar nadprzyrodzony stanowił główną oś, wokół której ogniskowała się cała egzystencja niezwykłego eremity — z niego też czerpał siły do swych ascetycznych praktyk. Czy można więc po prostu stwierdzić, że wszystko to jest kwestią psychologicznej motywacji? Chorej psychiki? Zdaniem Pawła VI, „ktoś, kto tak mówi [...], zapomina o mocy duszy, dla której taka surowość i asceza jest tylko zwykłym środkiem wiodącym do celu, zapomina o miłości

¹¹ Paweł VI: *Homilia wygłoszona w bazylice św. Piotra w Rzymie...*, s. 176.

Boga, który ją [duszę — A.R.B.] inspiruje, o Absolutie, który ją pociąga; nie pamięta o łasce Chrystusa, która ją podtrzymuje, dając jej udział w dynamizmie swojego własnego życia. Zapomina wreszcie o źródłach życia duchowego, które mogą sprowadzić duszę na głębię, obdarzyć ją żywotnością, władzą nad bytem, równowagą o tyle większą, że niepożądaną dla niej samej¹².

Rzeczywiście, trudno nie zauważyć błogosławionych owoców wewnętrznej harmonii, które uwidoczniły się w życiu Szarbela. Świadectwa osób, które miały z nim kontakt, jednoznacznie akcentują niezwykle duchowy ład bijący z postaci eremity i odzwierciedlający się w jego postawie. Ascetyczne praktyki były jej integralnym elementem. Szarbel, jak podkreśla Élie Maakaroun, „umartwia się wcale nie z powodu nienawiści do ciała. Ani też przez wrodzone bądź wyuczone umiłowanie bólu. Także nie z powodu klerykalnej nienawiści do życia. Ani z powodu ukrytej dumy. Czyni to [...], by nie chcieć niczego więcej prócz Boga¹³. Ten właśnie взгляд powoduje, że asceza nie staje się dla niego zakamuflowanym idolem, któremu hołduje, dając tym samym upust narcystycznym i autoagresywnym impulsom, lecz odślania w nim to dobro, które rozkwitnąć może tylko za cenę radykalnego zorientowania na Boga. Zwraca na to uwagę papież Paweł VI, pytając retorycznie: „Czyż można nie podziwiać u Szarbela Machlufa pozytywnych cech, które asceza, umartwienia, posłuszeństwo, czystość, samotność umożliwiły w stopniu rzadko spotykanym? Pomyślmy o jego suwerennej wolności wobec wszelkiego rodzaju trudności czy przejawów pożądania, o wyżynach jego życia wewnętrznego, o wzniosłości jego modlitwy, [...] o łagodności, pokorze, miłosierdziu, pokoju, radości, o udziale już za życia w Chrystusowej mocy uzdrawiania i nawracania. Krótko mówiąc, w jego przypadku asceza wprowadziła go na drogę doskonałej radości i pokoju ducha, prawdziwego szczęścia [...]. Po jego śmierci blask jego świętości spotęgował się jeszcze bardziej,

¹² Ibidem, s. 77.

¹³ É. M a a k a r o u n: *Św. Charbel. Prorok miłości. Milczenie, krzyż i zbawienie*. Tłum. B. A m a r o w i c z. Kraków 2014, s. 78.

jaśniejac nad grobem: ileż osób, szukających postępu duchowego lub oddalonych od Boga czy przygniecionych brzemieniem trosk, fascynował ten człowiek Boży, ilu zanosilo do niego żarliwe prosby, podczas gdy tylu innych, mieniących się apostołami, nie zostawilo po sobie śladu [...]?”¹⁴. Tak oto, paradoksalnie, w czasach, w których wczesnochrześcijańska asceza postrzegana jest niemal powszechnie jako historyczny relikw, niesłabnącą uwagę tłumów coraz intensywniej przyciąga niezjący już eremita, który u progu dwudziestego wieku całym sobą ukazal jej sens — odstoinil współczesne oblicze wczesnochrześcijańskiej ascezy. Szarbel przyciąga nie tylko za sprawą niewytłumaczalnych zdarzeń, wciąż dziejących się u jego grobu i za jego przyczyną, ale także swoim stylem życia, budzącym nie mniejsze zdumienie niż spektakularne znaki. I rzecz przedziwna: owo zdumienie ogarnia dziś także tych, którzy są nieodrondnymi dziećmi współczesnego świata — żyją w jego rytmie, pochłonięci jego sprawami, wedle norm i reguł, jakie wyznacza. Dla nich Szarbel staje się czymś więcej niż tylko intrygującą zagadką; staje się śladem Tajemnicy. Co więcej, wraz z Szarbelem powraca pytanie o aktualność chrześcijańskiej filozofii ascezy, o ducha powołania eremickiego, który w życiu libańskiego pustelnika objawia swą niesłabnącą siłę — bynajmniej nie tylko tym, którzy wybrali życie zakonne. Dzięki Szarbelowi, podkreśla papież Paweł VI, „życie pustelnicze daje nam przykład, uczy smaku i stylu. Jakże myśleć w Kościele o przewycięzeniu mierności i o realizacji autentycznej odnowy duchowej, jeśli liczymy wyłącznie na własne siły, jeśli nie budzimy w sobie pragnienia osobistej świętości, jeśli nie praktykujemy ukrytych cnót, jeśli nie dostrzegamy niezastępowalnej wartości i płodności umartwienia, pokory i modlitwy?”¹⁵. Tym właśnie przepelnione było życie Szarbela — jego podróż na brzeg Światłości. Taka też była jego droga doskonałości. Aby zrozumieć fenomen owego pustelnika i wpływ, jaki wywiera na współczesny kształt chrześcijańskiej duchowości, warto więc owej drodze przyjrzeć się nieco bliżej.

¹⁴ P a w e ł VI: *Homilia wygłoszona w bazylice św. Piotra w Rzymie...*, s. 177—178.

¹⁵ *Ibidem*, s. 181.

Niniejsza książka jest drugą z trzech części poświęconych współczesnemu obliczu chrześcijańskiej filozofii ascezy, które odwołują się do kultury, duchowej tradycji i mądrościowej spuścizny maronitów. Część pierwsza, zatytułowana: *Maronici. Dziedzictwo pustyni*, ukazuje historyczne i ascetyczne korzenie Kościoła maronickiego oraz kształtowanie się jego duchowej tradycji przez wiele wieków. Część trzecia: *Szarbel. Historia, która się nie kończy*, podejmuje kwestię religijnej, kulturowej i teologiczno-filozoficznego wpływu, jaki Szarbel Machluf — największy spośród maronickich eremitów — wywiera aktualnie na duchowość Kościoła katolickiego. Część druga: *Szarbel. Droga doskonałości*, przedstawia jego życie i dążenie do zjednoczenia z Bogiem.



Aleksander R. Bańka

CHARBEL
The Road to Perfection

S u m m a r y

Charbel: The Road to Perfection is the first Polish-language monograph on the life and spirituality of Charbel Makhlof, a Lebanese monk and eremite, who is regarded as the most important modern continuator of early Christian ascetic philosophy. It is a study of his life, the most significant threads of his spirituality, and the philosophical foundations of his asceticism. The volume consists of three chapters, a preface, an introduction, concluding remarks, bibliography, and a personal index.

Chapter 1 opens with a presentation of the broader context of Charbel Makhlof's life. It outlines the short history of the Maronite Church, of which Charbel was a member, and the history of the Maronites, beginning with the early stage when the community was forming, until the turmoil of war, which cast a shadow over the early period of his life. This broader context makes it possible to carry out a detailed analysis of facts that comprise this part of Charbel's life (before he entered the novitiate in Mayfouq) and to propose a chronological and factographic reconstruction of his childhood, which is the main task of Chapter 1. The motivation for this approach comes from the fact that the first period of Charbel's life is poorly documented, giving rise to many conjectures and speculations that need verification. Both contexts — the historical background and Charbel's childhood and youth — are presented in the first chapter of this volume as a unique substratum for his developing monastic vocation and his future ascetic practice.

Although Charbel's spirituality was a continuation of the main ideas of the ascetic practice of the Egyptian desert fathers and early Christian Syrian ascetics, at the end of the 19th century, this Lebanese eremite was able to shape it in a way that was novel and unprecedented in the modern understanding of the past Christian ascetic tradition. Thus, apart from providing a detailed analysis of facts that comprise the second period of Charbel's life (before he became an eremite), Chapter 2 of this volume attempts to present the evolution of the main elements of his spirituality,

in particular, of the fundamental aspects of the so-called philosophy without philosophy (the way of working and praying, faithfulness to the rule, the idea of monastic obedience, and the devotion to liturgy).

The last period of Charbel Makhoul's life comprises almost 24 years spent in the hermitage in Annaya. It is during that time that the unique elements of Charbel's eremitic life became recognisable and that the strong impact his attitude had on society became visible. This influence, which intensified following his death and triggered many socio-cultural transformations both in Lebanon and in other parts of the Middle East, stems from an extremely radical interpretation and practice of the profoundest ascetic ideals of the Christian tradition. Chapter 3 attempts to demonstrate how these ideals manifested themselves in Charbel's mature years and in what way they were transposed to his contemporaneous cultural context. For this reason, the analysis presented in Chapter 3 is not limited to historical findings related to the final period of Charbel's life (establishing facts and verification of biographic data up to the time of his death in the Annaya hermitage) but also aims to reconstruct a complete picture of his spirituality. The volume ends with extensive concluding remarks, which systematically and succinctly present the effects of Charbel's life, his influence on the shape of Middle East Christianity, and the development of his cult in the modern Catholic Church. This monograph is addressed not only to researchers and students but also to readers who, through the prism of Charbel's life, wish to gain more insight into Christian eremitism and Christian spirituality in the Middle East and, above all, to discover the modern face of early Christian ascetic philosophy.

Key words: eremitism, asceticism, Maronites, spirituality, hermitage, monasticism



Aleksander R. Bańka

CHARBEL Chemin de la perfection

R é s u m é

Le travail *Charbel. Chemin de la perfection* est la première monographie scientifique écrite en polonais consacrée à la vie et à la spiritualité de Charbel Makhlouf : moine libanais, ermite considéré comme le plus grand continuateur contemporain de la philosophie de l'ascèse du christianisme primitif. Le travail constitue l'étude de sa vie, des éléments les plus importants de sa spiritualité et des fondements philosophiques de l'ascèse qu'il pratiquait. La monographie se compose de trois chapitres, préface, conclusion ainsi que bibliographie et index de noms des personnes.

Le premier chapitre commence par la présentation d'un contexte plus vaste de la vie de Charbel Makhlouf. On présente une brève histoire de l'Église maronite dont Charbel était membre, et aussi l'histoire des maronites : à partir de la première étape de la formation de leur communauté jusqu'à l'époque des bouleversements guerriers constituant le fond de la phase initiale de la vie de Charbel. Le contexte ainsi décrit a permis de conduire ensuite une analyse détaillée des faits concernant la première période de la vie de Charbel (jusqu'à son entrée au noviciat à Mayfouk), mais aussi à effectuer une reconstruction chronologique et factologique de l'enfance du futur ermite. C'est bel et bien cet aspect qui constitue la tâche clé que l'on a entreprise dans le premier chapitre du travail. Ce qui en a décidé, c'est que la première période de la vie de Charbel est faiblement documentée et fait naître différentes présomptions et spéculations qui requièrent un jugement précis. Les deux contextes — le fond historique ainsi que l'enfance et la tendre jeunesse de Charbel — ont été décrits dans le premier chapitre du présent travail comme un sous-sol singulier, où mûrissait sa vocation monastique et se formaient les assises de la future pratique ascétique.

Bien que la spiritualité de Charbel constitue une suite particulière des aspects principaux de la tradition des pères égyptiens du désert et des ascètes syriens du christianisme primitif, la forme que cet ermite libanais y a donnée vers la fin du XIX^e siècle fraie sans aucun doute un nouveau chemin quant à la compréhension contemporaine

de l'ancienne tradition chrétienne ascétique. En l'occurrence, le deuxième chapitre de la présente monographie, outre l'analyse détaillée des faits concernant la seconde période de la vie de Charbel (jusqu'au moment où il commence à mener une vie érémitique), constitue également une tentative de montrer la manière dont se sont formés les traits principaux de sa spiritualité, surtout les aspects fondamentaux de la soi-disant philosophie sans philosophie (mode de vie et de prier, fidélité aux règles, idée de soumission monastique, attachement à la liturgie).

La dernière étape de la vie de Charbel Makhoul est une vie de presque vingt-quatre ans dans un monastère à Annaya. À cette époque-là, se sont particularisés non seulement les aspects spécifiques du mode de vie érémitique de Charbel, mais s'est manifestée aussi l'influence que son attitude exerçait sur l'entourage social. Cette influence — qui s'est considérablement intensifiée après la mort de l'ermite, tout en provoquant beaucoup de changements socioculturels aussi bien au Liban que sur d'autres territoires du Proche-Orient — prend son origine dans une interprétation fort radicale et une pratique des plus profonds idéaux ascétiques présents dans la tradition chrétienne. Dans le troisième chapitre du présent travail, on tente de montrer de quelle manière ces idéaux se manifestaient dans la vie adulte de Charbel et comment s'est produite leur transposition sur le contexte culturel contemporain, dans lequel a vécu l'ermite libanais. Cela étant, les analyses menées dans le troisième chapitre concernent non seulement les aspects historiques de la dernière période de la vie de Charbel (établissement de faits et spécification de données biographiques jusqu'à sa mort au monastère à Annaya), mais elles visent aussi à reconstruire l'image complète de sa spiritualité. Une conclusion détaillée — qui de manière systématique, quoique brève, présente les conséquences de la vie de Charbel, l'influence de sa personne sur la forme du christianisme au Proche-Orient et sur le développement contemporain de son culte à l'Église catholique — clôt le travail. La monographie conçue ainsi est adressée non seulement aux chercheurs universitaires et aux étudiants, mais également à tous ceux qui, à l'exemple de Charbel Makhoul, veulent mieux connaître la thématique de l'érémitisme chrétien, de la spiritualité des chrétiens au Proche-Orient, et avant tout découvrir l'image contemporaine de la philosophie de l'ascèse du christianisme primitif.

M o t s c l é s : érémitisme, ascèse, maronites, spiritualité, monastère, monachisme



Na okładce
wykorzystano odręczny podpis Szarbela znaleziony w dokumentach
klasztoru św. Jakuba z Hosnu

Redaktor
Małgorzata Pogłódek

Korektor
Patrycja Matusiak

Projektant
okładki, stron działowych, układu typograficznego oraz łamanie
Paulina Dubiel

Copyright © 2019 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-226-3703-6
(wersja drukowana)
ISBN 978-83-226-3704-3
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich 29,5.
Liczba arkuszy wydawniczych 27,5.
Cena 44,90 zł (w tym VAT).

Publikację wydrukowano na papierze Alto 80 g/m², vol. 1.5.
Do składu użyto kroju pisma Junicode (autorstwa Petera S. Baker'a)
oraz Essay Text (autorstwa Stefana Ellmera / TypeTogether).

Druk i oprawę wykonano w drukarni:
Mazowieckie Centrum Poligrafii Wojciech Hunkiewicz
(ul. Lisi Jar 29, 05-270 Marki)